

## Kopalnia „Kazimierz-Juliusz“ wykonała plan roczny

KATOWICE. (PAP). W dniu 3 grudnia, w przeddzień swego święta, wykonali zadania pierwszego roku Planu 6-letniego górniczej kopalni „Kazimierz-Juliusz“.

Walcząc systematycznie o podnoszenie wydajności i socjalistycznej dyscypliny pracy oraz usprawniając technikę prac wydobywczych, załoga kopalni „Kazimierz-Juliusz“ wysoko przekraczała miesięczne plany produkcyjne, realizując je przeciętnie w 108 proc.

Cena 15 groszy

# KURIER KOSZALIŃSKI

Rok I

Wtorek 5 grudnia 1950

Nr 120

## Górnicy polscy ofiarnie realizować będą wielki plan uprzemysłowienia Polski

# Każda tona wydobytego węgla umacnia front pokoju

## Dekoracja zasłużonych górników na centralnej akademii w Katowicach z okazji Dnia Górnika

KATOWICE (PAP). Tegoroczny „Dzień Górnika“, radosne święto „Barburki“, obchodzone było na całym Śląsku uroczysto. W wielu kopalniach odbyły się akademie, na których najwybitniejsi górnicy za zasługi położone przy realizacji zadań produkcyjnych pierwszego roku Planu 6-letniego otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

Centralna Akademia odbyła się w sali Teatru Śląskiego w Katowicach, z udziałem sekretarza KC PZPR ob. Ochab, ministra Górnictwa Nieszporka, przedstawicieli Rządu, przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych ob. Kłosiewicza oraz delegacji zagranicznych: Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, Czechosłowacji, Węgier i NRD.

Otwierając akademię przewodniczący prezydium ob. Czerwiński, przekazał na ręce sekretarza KC PZPR ob. Edwarda Ochab, symboliczne dary górników kopalni węgla, rudy i soli dla Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zapewniając o głębokim przywiązaniu górników do Partii i Rządu oraz o ich wścieczności za wprowadzenie w roku ub. Kartę Górnika, która poza wieloma przywilejami nadanymi zaszczytnemu zawołani górnika, przyczynia się równocześnie do podniesienia stopy życiowej mas górniczych.

Przewodniczący Czerwiński podkreślił, iż górnicy polscy godnie przygotowali się do obchodu swojego tradycyjnego święta. Zwycięsko walcząc o przedterminową realizację Planu 6-letniego, osiągnęli oni w ciągu 11 miesięcy bieżącego

roku nadwyżkę produkcji sięgającą 1 miliona 200 tysięcy ton węgla.

Podkreślając wielką wagę zawodu górniczego mówca stwierdza, że górnicy polscy nie będą ustawać w wysiłkach dla zwiększenia produkcji i rozwoju polskiego przemysłu węglowego, podstawowego przemysłu naszej gospodarki.

Entuzjastycznie witany wchodzi na mównicę minister Górnictwa, Ryszard Nieszporek.

Witany burza oklasków zabiera następnie głos przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister przemysłu węgla ZSRR — Ułjanow.

Okrzyki i owacje na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, chorążego pokoju i wodza światowego proletariatu — Generała Józefa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruta, Polskiej Zjednoczonej Par-

tii Robotniczej i czołowych przodowników pracy w górnictwie przerywają często płoennie przemówienie przedstawiciela bratnich narodów radzieckich.

## POZDROWIENIA OD GÓRNIKÓW CZECHOSŁOWACJI WĘGIER I NRD.

Goście z delegacji górników Czechosłowacji, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazał górnikom polskim Jan Teper, poseł do parlamentu czeskosłowackiego i przewodniczący czeskosłowackiego związku górników.

Mówca zapewnił górników polskich o gorących uczuciach przyjaźni górników krajów demokracji ludowej i NRD oraz życzył im pełnych sukcesów w wykonaniu zadań Planu 6-letniego.

(Dokończenie na str. 2)

## XXIV Rocznicę Konstytucji Stalinowskiej



# NAJBARDZIEJ DEMOKRATYCZNA KONSTYTUCJA ŚWIATA

„Konstytucja — mówi Lenin — utwierdza prawem to, co zostało już osiągnięte i zdobyte. Osiągnięcia i zdobycze, które znajdują wyraz w konstytucji socjalistycznej, są zdobyciami i osiągnięciami następującymi dopiero po zwycięstwie rewolucji, po zdobyciu władzy przez zorganizowany w klasę panującą proletariatu.

Konstytucja Stalinowska uchwalona w 1936 roku była właśnie utwierdzeniem zdobyczy socjalizmu w Związku Radzieckim, udokumentowaniem zwycięstwa Rewolucji Październikowej, końcową fazą długiego procesu przemian i przeobrażeń, jakie zaszły od chwili rozgromienia caratu.

„Jeżeli dla ludów krajów kapitalistycznych — mówił Józef Stalin w referacie o projekcie Konstytucji wygłoszonym na Nadzwyczajnym VIII Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad w listopadzie 1936 roku — Konstytucja ZSRR będzie miała znaczenie programu działania, to dla narodów ZSRR ma ona znaczenie bilansu ich walki, bilansu ich zwycięstwa na froncie wyzwolenia ludzkości. W wyniku przebytej drogi walki i cierpienia przyjemnie i radośnie jest mieć swoją Konstytucję, traktującą o owocach naszych zwycięstw. Przyjemnie i radośnie jest wiedzieć, o co walczyli nasi ludzie i jak wywalczyli światowe zwycięstwo historyczne. Przyjemnie i radośnie jest wiedzieć, że krew naszych ludzi obficie przelana nie poszła na marne, że dała swe owoce“.

Aby uprzytomnić sobie dokładnie jak wielkie znaczenie miała Konstytucja Stalinowska, trzeba sięgnąć pamięcią wstecz do pierwszych miesięcy istnienia Republiki Radzieckiej. Nie mogło być wówczas mowy o rejestracji osiągnięć. Trzeba było dopiero nakreślić program działania, ująć w ramy ustrojowe wszystko to, co zostało wywalczone we wspólnym rewolucyjnym zrywzie Października. Takim właśnie programem była opracowana przez Lenina i Stalina „Deklaracja Praw Ludu Pracującego i Wyzyskiwanego“. Potwierdzając wydane uprzednio dekrety o zniesieniu własności prywatnej na ziemię, o kontroli robotniczej w fabrykach i przedsiębiorstwach, o przejęciu całej władzy przez Radę, o nacjonalizacji banków, powszechnym obowiązku pracy i stworzeniu Armii Czerwonej — Deklaracja Praw Ludu Pracującego i Wyzyskiwanego stwarzała podstawy organizacyjne państwa prawdziwie demokratycznego, państwa, w którym cała władza, zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej, spoczywa w rękach ludu i w którym nie ma miejsca na wyzysk człowieka przez człowieka.

Zarówno Deklaracja Praw Ludu Pracującego i Wyzyskiwanego jak i uchwalona w roku 1924, po utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Rad, pierwsza konstytucja związkowa — były opracowywane i wchodziły w życie w warunkach, kiedy okres budownictwa socjalizmu dopiero się rozpoczynał.

W roku 1936, kiedy Józef Stalin przedstawił na VIII Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad opracowany przez siebie projekt nowej konstytucji, okres przebudowywania podstaw państwa został już definitywnie zakończony. Okres Nowej Polityki Ekonomicznej — okres współzawodnictwa dwóch systemów: kapitalistycznego i socjalistycznego — zakończył się całkowitym zwycięstwem tego ostatniego. Państwo radzieckie ugruntowało swą niezłomność gospodarczą, opierając się na solidnej, niezachwianej bazie socjalistycznego przemysłu i skolektywizowanego, unowocześnionego, zmechanizowanego rolnictwa. Współzawodnictwo pracy i zwiazany z nim wzrost stopy życiowej obywateli stwarzał dla kraju nieograniczone perspektywy dobrobytu i pomyślności. W tych warunkach można już było przystąpić do rejestracji osiągnięć. Nowa konstytucja jak najwierniej odzwierciedliła przemiany, jakie zaszły w ciągu 8 lat w strukturze państwa i społeczeństwa Radzieckiego. Przedstawiając projekt nowej konstytucji na VIII Zjeździe Rad, Józef Stalin w taki oto sposób określił jej znaczenie:

(Dokończenie na str. 3)

## 120 tysięcy komisarzy sosisowych przy pracy

# Narodowy Spis Powszechny przebiega sprawnie i w atmosferze pełnego zrozumienia

WARSZAWA (PAP). — W całym kraju odbywa się Narodowy Spis Powszechny, pierwszy tego rodzaju spis po wojnie, obejmujący spis ludności, mieszkań, zabudowań zamieszkalych, miejscowości oraz gospodarstw rolnych. Prace spisowe, szczególnie w miastach zostały w znacznej części obwodów zakończone już w pierwszym dniu. Nale-

żyte przeszkolenie 120 tysięcy rzeszy komisarzy obwodowych oraz szeroko zakrojona akcja informacyjna i uświadamiająca o znaczeniu i zakresie spisu spowodowały, że odbył się on sprawnie, w atmosferze pełnego zrozumienia wielkiego znaczenia udzielanych odpowiedzi dla celów statystycznych i naukowych.

Sprawnny przebieg Narodowego Spisu Powszechnego zapowiada, że całkowite zakończenie prac nastąpi wcześniej, niż przewidywano.

Komisarze spisowi, którzy w ciągu soboty odwiedzili mieszkańców swoich obwodów i pozostawili formularze spisowe — wyruszyli ponownie w teren w niedzielę 3 bm. z samego rana.

W ciągu całej niedzieli trwała praca nad wypełnieniem formularzy z odbieraniem arkuszy już wypełnionych.

(Dokończenie na str. 2-giej)

## Dzielne warszawianki



Od dnia 1 grudnia personel Dworca Kolejowego Warszawa - Śródmieście składa się wyłącznie z kobiet i działa równie sprawnie jak w rękach dotychczasowych — zda się niezastąpionych — mężczyzn.

Na zdjęciu: u góry — Stanisława Sobiecka — dyżurny nadzorczy odprawia pociąg. Dołem: Maria Wleczorek przedstawia zwrotnicę.

(Foto Ag. II. „API“)

# Watykan - narzędziem amerykańskiego imperializmu

## Wyżsi duchowni czechosłowaccy skazani na kary długoletniego więzienia

PRAGA (PAP). W ostatnim dniu procesu wyższych duchownych czechosłowackich w Pradze, oskarżonych o zdradę państwa i narodu i szpiegostwo na rzecz obcych mocarstw, zabrał głos prokurator Feesz.

Toczy się obecnie proces — oświadczył prokurator — udowodnił niezbicie zbrodnię rolę Watykanu — tego narzędzia amerykańskiego imperializmu. Narzędzie to jest wykorzystywane dla organizowania sieci szpiegowskiej i dywersyjnej w krajach demokracji ludowej, a dalej — dla przyspieszenia nowej wojny światowej. Kościół katolicki — stwierdził Feesz — jest wykorzystywany przez Watykan dla jego ciemnych celów.

Po przemówieniu obrony, oskarżeni przyznali się w ostatnim słowie do udziału w zbrodniczych akcjach szpiegowskich przeciwko ludowo-demokratycznemu ustrojowi w Czechosłowacji i oświadczyli, że działali według wskazówek Watykanu, w szczególności zaś — nuncjatury papieskiej w Pradze.

Wszyscy oskarżeni zostali uznani winnymi tego, że począwszy od 1945 roku prowadzili wspólnie antypaństwową, wywrotową działalność szpiegowską na rzecz obcych państw, mając na celu obalenie ustroju ludowo-demokratycznego w Czechosłowacji.

Sąd skazał Jana Opaska na karę bezterminowego więzienia, Stanisława Zela i Antoniego Mandla — na 25 lat więzienia każdego, Jana Boukala — na 18 lat, Jarosława Kula — na 17 lat, Wacława Mrtvego — na 15 lat i Józefa Człgaka — na 10 lat więzienia. Sąd zarządził również konfiskatę majątku wszystkich oskarżonych.

# Wojska ludowe na przedpolach Phenianu

LONDYN (PAP). Korespondenci brytyjscy donoszą z Seulu, że 8-ma armia amerykańska znajduje się w odwrocie pod naciskiem armii ludowej. Oddziały ludowe ominęły przygotowaną przez dowództwo amerykańską linię obronna Sun czon — Sukczon i posunęły się naprzód w kierunku południowym. W tej sytuacji przygotowana przez Amerykanów linia obronna Sunczon — Sukczon okazała się bezwartościową. Wojska ludowe znajdują się na wschodnich przedpolach Phenianu.

Korespondenci brytyjscy, podkreślają, że sytuacja około 50 tys. żołnierzy amerykańskich i brytyjskich, otoczo-

nych przez wojska ludowe w rejonie Czangzin, jest niezwykle trudna. Przyczyną oni, że straty amerykańskie są bardzo wysokie.

Gwałtowne walki między wojskami amerykańskimi i brytyjskimi, znajdującymi się w kotłach, — a oddziałami armii ludowej, zasłonymi przez znaczne grupy partyzantów — trwają nadal.

Na terenie całej Korei ożywiła się działalność bojowa partyzantów, którzy atakują linie komunikacyjne głęboko na zaplecziu wojsk amerykańskich. Oddziały partyzanckie odniosły sukcesy w rejonie Seulu i w rejonie Wonsan.

**Trzeba skrepić ręce szaleńcom atomowym**

# Potężna fala protestów przeciwko zbrodniczym planom Trumana ogarnęła cały świat

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, zbrodnicze plany ujawnione przez Trumana w sprawie ewentualności użycia bomby atomowej w wojnie kooreańskiej wstrząsnęły głęboko całą francuską opinią publiczną. W niezliczonych rezolucjach uchwalanych na terytorium całego kraju, w miejscach pracy, w blokach mieszkalnych ludność francuska protestuje przeciw zbrodniczej deklaracji Trumana, domagając się jednocześnie utworzenia rządu jedności narodowej, który uniezależni Francję od polityki imperializmu amerykańskiego.

Rezolucje żądają kategorycznie potępienia przez rząd broni atomowej, wycofania wojsk obcych z Korei orazwołania konferencji wielkich mocarstw w celu uregulowania istniejących rozbieżności.

KC Komunistycznej Partii Francji ogłosił odezwę, w której wzywa wszystkich Francuzów bez względu na poglądy i wierzenia religijne do zjednoczenia wysiłku w celu zapobieżenia realizacji zbrodniczych planów Trumana.

Studenci i profesorowie uniwersytetu w Cambridge wysłali do premiera Attlee list, w którym występują przeciwko oświadczeniu Trumana. Pismo to podpisał przedstawiciel organizacji konserwatywnych, labourzystowskich, komunistycznych, pracowników naukowych i wielu innych stowarzyszeń.

Również studenci i profesoro-

rowie z uniwersytetu w Oxford oraz uniwersytetu w Bristol i innych wyższych uczelni wystosowali do premiera Attlee depeche, w których domagają się absolutnego zakazu użycia bomby atomowej.

W dzielnicach robotniczych Londynu ludność składa masowo podpisy pod zbiórkowe protesty przeciwko planom imperialistów amerykańskich.

## Pacyfiści angielscy do premiera Attlee

LONDYN (PAP). Organizacja pacyfistyczna „Związek Walki o Pokój” wystosowała do premiera Attlee list, w którym prosi premiera Attlee, by nakazał delegacji w angielskiemu w Radzie Bezpieczeństwa zastosowanie weta przeciwko wszelkim propozycjom naradzającym Chiny agresorem.

## KOLEJARZE, STUDENCI I PROFESOROWIE ANGIELSCY DOMAGAJĄ SIĘ ZAKAZU BRONI ATOMOWEJ

LONDYN (PAP). Sekretarz generalny związku kolejarzy, Figgins, oświadczył, że kolejarze brytyjscy stanowią przeciwstawiają się polityce amerykańskiej, która postawiła sobie za cel produkowanie bomb atomowych i wodorowych.

## Nic nie zmieni faktów:

# USA są agresorem i dążą do rozszerzenia agresji

### Komentarz radziecki w sprawie oświadczenia prezydenta Trumana

MOSKWA (PAP). Niedzielną „Prawda” ogłosiła artykuł redakcyjny pt. „W sprawie oświadczenia Trumana na konferencji prasowej — nowa historia wojenna”. W artykule tym, poświęconym znanym wynurzeniom prezydenta USA z dnia 30 listopada, czytamy co następuje:

Dnia 30 listopada na konferencji prasowej Truman złożył oficjalne oświadczenie w związku z ostatnimi wydarzeniami w Korei, w którym nie tylko powtórzono zostały dawne deklaracje o tym, że rząd USA nie zamierza zrezygnować ze „swojej misji” w Korei, lecz przeciwnie zapowiedziano rozszerzyć jeszcze bardziej armię amerykańską i kontynuować machinacje imperia listyczne w Korei i w stosunku do Chin.

W oświadczeniu tym Truman, rozwodził się również na temat swego dążenia do roko wania pokojowych, chociaż wywoływał wrażenie jakoby w rzeczywistości wcale nie zamierzał zrezygnować z „swojej misji” w Korei, lecz przeciwnie zapowiedziano rozszerzyć jeszcze bardziej armię amerykańską i kontynuować machinacje imperia listyczne w Korei i w stosunku do Chin.

W oświadczeniu tym Truman, rozwodził się również na temat swego dążenia do roko wania pokojowych, chociaż wywoływał wrażenie jakoby w rzeczywistości wcale nie zamierzał zrezygnować z „swojej misji” w Korei, lecz przeciwnie zapowiedziano rozszerzyć jeszcze bardziej armię amerykańską i kontynuować machinacje imperia listyczne w Korei i w stosunku do Chin.

## 120 tysięcy komisarzy spisowych przy pracy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Szczególnie w miastach — większość obywateli samodzielnie wypełniała formularze o trzymane w przeddzień spisu. Wielkim ułatwieniem przy samodzielnym wypełnianiu formularzy były zawarte w nich instrukcje. Wszelkie wątpliwości, np. dotyczące sposobu spisywania osób przebywających czasowo — były szybko wyjaśniane przez komisarzy spisowych.

W swej odpowiedzialnej pracy, komisarze spisowi spotkali się nie tylko z życzliwym i pełnym zrozumieniem przyjęciem ze strony ludności, ale znaleźli poparcie i współdziałanie ze strony aktywów ZMP, ZSCh i Ligi Kobiet. Pełnomocnicy Narodowych Rad nadzorowali przebieg pracy komisarzy spisowych.

W wielu wypadkach, gdzie prace wstępne, przede wszystkim zaś rozdawanie formularzy w przeddzień spisu zostało przeprowadzone ze szczególną sprawnością, komisarze spisowi szybko zakończyli prace.

Do sprawnego i dokładnego wykonania prac spisowych przyczyniło się współzawodnicztwo pomiędzy komisarzami obwodami, aminami itd.

Truman oskarża Koreańczyków i Chińczyków o „agresję”. Może to wywołać jedynie uśmiech. Czyż Koreańczycy lub Chińczycy napadli na Stany Zjednoczone?

Czyż to nie wojska USA znalazły się w Korei i na Tajwanie? Któż więc jest tutaj agresorem, jeśli nie Truman i jego przyjaciele Mac Arthur, Hopperman i inni?

Dlaczego Chiny graniczące z Koreą nie mają prawa do obrony swej granicy, podczas gdy Stany Zjednoczone, oddalając się od Korei o 5 tysięcy mil, mają prawo „bronić swego bezpieczeństwa” na dystans 5 tysięcy mil od swych granic? Gdzie tu logika i sprawiedliwość?

Któż prócz ludzi, którzy postradali rozum, może uwierzyć po tym w pokojowe intencje Trumana i jego przyjaceli? Trumanowi potrzebna jest wojna, a nie pokój. Właśnie dlatego wszczynając historię wojenną.

## Komedia wyborcza w zachodnim Berlinie

BERLIN (PAP). W niedzielę w zachodnich sektorach Berlina odbywały się tzw. „wybory” do separatystycznego magistratu zachodnio - berlińskiego. Jak wiadomo, kierownik magistratu zachodnio - berlińskiego Reuter odrzucił propozycję poniesienia tej komedii - wyborczej, a przeprowadzenia w marcu 1951 r. wolnych demokratycznych wyborów na obszarze całego miasta.

Do separatystycznych „wyborów” zachodnio - berlińskich stanęła 3 partii reakcyjnych. Frekwencja wyborcza była słaba. Władze zachodnio - berlińskie, licząc się z góry z małym zainteresowaniem ludności i podejrzewając, że wielu mieszkańców, nawet zgłaszając się do urn wyborczych, odda nieważne głosy, skreśliły w ostatniej chwili z list wyborczych około 50 tysięcy nazwisk. Spodziewają się one, że w ten sposób uda się sztucznie podwyższyć odsetek głosujących.

W nocy z soboty na niedzielę policja zachodnio - berlińska aresztowała 53 osoby, które wypowiadały się publicznie przeciwko separatystycznemu wyborom.

W zachodnich sektorach Berlina krążyły od wczesnego ranka wzmocnione patrole policyjne. Skoncentrowano również poważne ilości czołgów, które rozstawiono demonstracyjnie w szczególnie ożywionych punktach miasta, chcąc w ten sposób wywrzeć wrażenie na ludność.

Utworzenie ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej umożliwiłoby niezwłoczne podjęcie rozmów w sprawie zawarcia traktatu pokojowego, a równo cześnie rada mogłaby poczynić przygotowania do sformowania rządu.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest gotów prowadzić w duchu uczciwego porozumienia rozmowy w sprawie wszystkich zagadnień związanych z utworzeniem i z zadaniami ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej.

Szerokie warstwy ludności we wschodnich i zachodnich Niemczech są zdania, że najbliższym krokiem do rozwiązania żywotnych problemów narodowych naszego narodu winno być przedstawienie czerem mocarstwom okupacyjnym wspólnych propozycji niemieckich. Wychodząc z założenia tej woli ludności niemieckiej, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej proponuje rządowi republiki związkowej podjęcie między obu rządami rozmów w sprawie utwo-

# NAJWYŻSZE ODZNACZENIA PAŃSTWOWE górników - przodowników pracy i zasłużonych pracowników umysłowych przemysłu węglowego

WARSZAWA (PAP) PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT W UZNANIU ZASŁUG DLA NARODU I PAŃSTWA W DZIEDZINIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO ODZNACZYŁ Z OKAZJI TRADYCYJNEGO „DNIA GÓRNIKA” NAJWYŻSZYMI ODZNACZENIAMI PAŃSTWOWYMI GÓRNIKÓW — WYBITNYCH PRZODOWNIKÓW PRACY I RACJONALIZATORÓW ORAZ ZASŁUŻONYCH TECHNIKÓW, SZTYGARÓW, INŻYNIERÓW I INNYCH PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.

Prezydent RP Bolesław Bierut nadał order „Sztandar Pracy” I klasy:

Konstantemu Aksencykowi — brygadziście kop. „General Zawadzki”, Stefanowi Borowemu — filarowemu rebczowemu przodowemu kopalni im. Pstrońskiego, Janowi Pflakowi — rebczowemu przodowemu kop. im. „Wieczorka”, Stefanowi Gąsiorowi — rebczowemu strzałowemu kop. „Chwałowice”, Karolowi Koszykowi — rebczowemu przodowemu filarowemu kop. im. „Patrowskiego”, Alfredowi Nowarce — rebczowemu strzałowemu kopalni „Bielszowice”, Ludwikowi Ślome — rebczowemu przodowemu kop. „Bielszowice”, Józefowi Szulcowi — górnikowi kop. im. „Stalina”, Czesławowi Zielińskiemu — wicedyrektorowi kop. im. „Wieczorka”.

## Katastrofalna sytuacja wojsk brytyjskich na Malajach

PRAGA (PAP). Londyński korespondent agencji Telepress donosi, że w brytyjskich kotach parlamentarnych poważnie zaniepokojenie wywołał raport dowódców brytyjskich sił zbrojnych na Malajach, gen. Briggs, złożony ministrowi kolonii. Gen. Briggs ocenia sytuację na Malajach jako „katastrofalną”. Briggs domaga się, by do walki przeciwko ruchowi ludowyzwoleńczemu na Malajach wysłane zostały poważne posiłki. Wojska brytyjskie zmuszone są do stacjonowania niemal codziennych utarce, które przynoszą im ciężkie straty i zmuszają do wycofywania się z wielu ważnych pod względem strategicznym pozycji.

Order „Sztandar Pracy” II klasy otrzymało 75 zasłużonych górników.

Na podstawie uchwały Rady Państwa za zasługi w pracy zawodowej odznaczeni zostali:

Krzyżem Oficerskim orderu Odrodzenia Polski: inż. Franciszek Woźnica — naczelny dyrektor Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Węglowego.

Krzyżem Kawalerskim orderu Odrodzenia Polski: Edward Grane — dyrektor kop. „Kłotowice”, inż. Ludwik Salamon — dyrektor departamentu planowania Ministerstwa Górnictwa.

Ponadto Prezydent RP Bolesław Bierut nadał górnikom przodownikom pracy i racjonalizatorom — sztygarom, technikom i inżynierom 82 złote Krzyże Zasługi, 196 srebrnych Krzyży Zasługi i 118 brązowych Krzyży Zasługi.

# Dekoracja zasłużonych górników na centralnej akademii w Katowicach

(Dokończenie ze str. 1-ej)

## CZERWONY SZTANDAR OD GÓRNIKÓW CHIŃSKICH

Gożąca owacja powitani zebrani zapowiedzi przemówienia przewodniczącego delegacji chińskiej, Jang Tchiang-tchian, który wśród żywiołowego entuzjazmu zebranych i okrzyków na cześć przywódcy mas pracujących Chin Ludowych — Mao Tse-tunga oraz Generalissimo Józefa Stalina przekazał przewodniczącemu Zw. Zaw. Górników — Czerwinskiemu, czerwony sztandar, upominek górników chińskich dla górników polskich.

W wygłoszonym następnie przemówieniu Jang Tchiang-tchang oświadczył, iż lud chiński z pełnym entuzjazmem odbudowuje dziś nowe życie, pragnąc utrwalecia pokoju na świecie i wolności wszystkich narodów.

„Prowadząc wspólnie z wami walkę o pokój — oświadczył m. inn. mówca — jesteśmy pewni, że w oparciu o Związek Radziecki, zwyciężymy!”

Serdecznymi oklaskami przyjęli górnicy polscy pozdrowienia przekazane górnikom polskim przez bułgarskich towarzyszy pracy.

## DEKORACJA ODZNACZENIAMI GÓRNIKÓW

Przewodniczący prezydium Akademii odczytał następnie pełną listę górników, którym w uznaniu zasług na polu współzawodnictwa, racjonalizacji i mechanizacji kopalni dane zostały odznaczenia państwowe.

Wśród burzliwych oklasków i okrzyków na cześć przodowników pracy i racjonalizato-

rów minister Górnictwa udekorował najwybitniejszych przodowników pracy orderem „Sztandar Pracy” I klasy.

W imieniu odznaczonych przemówił znany przodownik pracy, wicedyrektor kopalni im. Wieczorka — Czesław Zieliński.

„Dziękując naszej Partii i Rządowi Polski Ludowej za wyróżnienie — oświadczył m. in. mówca — zapewniamy, iż nie będziemy szczędzić wysiłków, aby w codziennej pracy wykazać jak drogie i zaszczytne są dla nas otrzymane odznaczenia. Będziemy niestannie dążyć do tego, by z każdym dniem przyczyniać się do przyspieszenia wykonania Planu 6-letniego, do utrwalecia pokoju na świecie i pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych. Każdą tonę węgla — oświadczył wśród oklasków czołowy przodownik pracy — uznaniac będziemy frontem pokoiu!”

## DEPESZA DO PREZYDENTA RP

Uczestnicy akademii wystosowali następnie do Prezydenta RP Bolesława Bieruta depeche treści następującej:

„My zebrani w „Dniu Górnika” na uroczystej akademii w Katowicach, przesyłamy Ci Obywatelu Prezydencie, w imieniu 250-tysięcznej armii górników polskich gorące gorące i mechanizacji kopalni dane zostały odznaczenia państwowe.

Wśród burzliwych oklasków i okrzyków na cześć przodowników pracy i racjonalizato-

W uroczystym Dniu Górnika składamy Ci Obywatelu Prezydencie przyrzeczenie, że w oparciu o doświadczenia pierwszego roku Planu 6-letniego, wykorzystując wspaniałe wzory i przykład radzieckich górników, będziemy ofiarne realizować wielki plan uprzemysłowienia Polski, plan zbudowania szczęśliwego społeczeństwa jutra.”

Odegranem hymnu górniczego zakończono oficjalną część akademii. Następnie odbyła się bogata część artystyczna.

W obiedzie górniczym, który odbył się po akademii, wzięli udział wszyscy przybyli na „Dzień Górnika” przedstawiciele władz oraz członkowie delegacji zagranicznych.

## Od 1 stycznia 1951 r. premiowe książeczki oszczędnościowe

WARSZAWA (PAP). Zapowiedz wprowadzenia premiowych książeczek oszczędnościowych — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów o Powszechnej Kase Oszczędności — wywołała duże zainteresowanie wśród ludzi pracy w całym kraju. Do placówek PKO napływają liczne zapytania w sprawie terminu wydania książeczek premiowych.

Powszechna Kasa Oszczędności przygotowuje już emisję książeczek o charakterze premiowym. Ukazą się one po 1 stycznia 1951 r.

Z książeczek premiowych będą mogli korzystać jedynie członkowie związków zawodowych. Posiadacze książeczek premiowych będą mieli szanse nawet kilkukrotnego wylosowania poważnych premii.

Wysokość wpłat miesięcznych na książeczki będzie dostosowana do możliwości najszerszych rzesz ludzi pracy.

# Duchowieństwo na II Kongresie Pokoju

Widzieliśmy na Kongresie mnóstwo ludzi różniących się wiedzą i pocho-  
dzeniem i przekonaniami politycznymi i wyznaniem, a wszystko to w bardzo szerokim wachlarzu — od komunisty do konserwatysty, od uczonego do robotnika, od metropolity do skromnego księdza czy zakonni-  
ka. Wszystkie te momenty w atmosferze Kongresu stały się tym drugoplanowym, gdyż na czoło zagadnień wybijała się treść istotna Kongresu — program pokoju i zdanie sobie sprawy z narastającego niebezpieczeństwa wojny. Okazało się na Kongresie, że wszystkie co żyje — za wyjątkiem tych, którzy w rozpętaniu wojny mają interes — wszystko bez wyjątku pragnie pokoju, bez różnicy wiary, poglądów ustrojowych i społecznych, pochodzenia, przynależności do tych czy innych ugrupowań politycznych. Jasne bowiem było, że te różnice poglądów istnieją, że na rozmaite sprawy ludzie różnie patrzą z taką czy inną dozą krytyki, życzliwej lub nie — ale wszystko to nie miało znaczenia. Kongres bowiem wykazał wolę zdecydowanej walki o pokój przedstawicieli różnych środowisk poglądowych — i to było najważniejsze.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

Widzieliśmy na Kongresie przedstawicieli wyższego i niższego duchowieństwa wszystkich wyznań, prałatów, księży i zakonników, pastorów i biskupów ewangelickich, metropolitów kościoła prawosławnego i duchownych mahometańskich.

# NAJBARDZIEJ DEMOKRATYCZNA KONSTITUCJA ŚWIATA

(Dokończenie ze strony 1-szej)

„Będzie to dokument historyczny, traktujący prosto i zwięźle, w stylu niemal protokółarnym, o faktach zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, o faktach wyzwolenia mas pracujących w ZSRR z niewoli kapitalistycznej, o faktach zwycięstwa w ZSRR rozwinętej, do końca konsekwentnej demokracji.

Będzie to dokument świadczący, że to o czym marzyły i nadal marzą miliony uczciwych ludzi w krajach kapitalistycznych — zostało już urzeczywistnione w ZSRR.

Konstytucja Stalinowska jest najbardziej demokratyczną konstytucją świata. Oddaje ona w ręce ludu władzę państwową, ziemię i wszystkie jej bogactwa, przemysł, rolnictwo, transport i banki. W krajach kapitalistycznych lud jest tylko wytwórcą dóbr, które spożywa nieliczna garstka osób nie z tym ludem nie mająca wspólnego.

Konstytucja Stalinowska gwarantuje wszystkim obywatelom równe prawa.

„Nie stan majątkowy — mówi Józef Stalin — nie pochłonie narodowe, nie pleć, nie stanowisko służbowe, lecz osobiste zdolności i osobista praca każdego ob. określają jego położenie w społeczeństwie”. Jakże inaczej traktuje się człowieka w „przodującej” demokracji burżuazyjnej w Stanach Zjednoczonych, gdzie istnieje dyskryminacja rasowa, lub w Anglii, gdzie kobiety otrzymują za swą pracę mniejsze wynagrodzenie, niż mężczyźni; hynałmnie nie dlatego, że gorzej pracują, lecz dlatego, że jako kobiety... są mniej wartościowe.

Konstytucja Stalinowska zapewnia całkowite równoprawienie wszystkim narodom zamieszkującym Kraj Rad. Stanowią one jedną wielką wspólną rodzinę narodów socjalistycznych.

Konstytucja Stalinowska gwarantuje wszystkim obywatelom PRAWO DO PRACY. Socjalistyczna własność środków produkcji i nieustanna rozbudowa gospodarki WYELIMINOWAŁY RAZ NA ZAWSZE GROZBĘ BEZROBOCIA. Ostatnie osiągnięcia pokojowego budownictwa ZSRR, jak np. budowa kanału Turkmeneńskiego i elektrowni gigantów — pochłaniają olbrzymie ilości rąk roboczych. Na tym tle jakże odmiennie przedstawia się sytuacja W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH, GDZIE JEDYNYM SPOSOBEM UNIKNIĘCIA BEZROBOCIA — według teorii burżuazyjnych ekonomistów — JEST WOJNA LUB INNY KATAKLIZM?

Prawo do powszechnej oświaty to również jedno z tych wspaniałych praw zagwarantowanych Konstytucją Stalinowską. Nawet najzacieklejsi wrogowie Związku Radzieckiego zmuszeni są przyznać, że w dziedzinie oświaty i nauki kraje ich pozostają daleko w tyle za Związkiem Radzieckim. Świadczą o tym zresztą wymowne cyfry. PRAWIE 6 MILIONÓW DZIECI AMERYKAŃSKICH NIE UCZESZCZA DO SZKÓŁ. NIE KTO INNY JAK TRUMAN OŚWIADCZYŁ NIEDAWNO, ŻE W AMERYCE „MILIONÓM DZIECI BRAK NIEZBĘDNYCH BUDYNKÓW SZKOLNYCH ORAZ DOSTATECZNEJ SIŁY NAUCZYCIELI”. W Związku Radzieckim uczy się 55 milionów ludzi. Cały kraj przypomina jeden wielki uniwersytet. Do wiedzy garnie się nie tylko młodzież, ale i ludzie starsi wiekiem.

Każdy artykuł, paragraf Konstytucji Stalinowskiej stanowi osobny rozdział historii ludu, który w niezwykle ciężkich warunkach wywalczył sobie trwałe zwycięstwo. Olbrzymie jest też międzynarodowe znaczenie Konstytucji. „BĘDZIE TO DOKUMENT ŚWIADCZĄCY, ŻE TO CO ZOSTAŁO URZECZYWISTNIONE W ZSRR MOŻE BYĆ W ZUPEŁNOŚCI URZECZYWISTNIONE RÓWNIEŻ W INNYCH KRAJACH” — mówi Stalin o projekcie Konstytucji. Słowa te spełniły się w całej rozciągłości. Konstytucja Stalinowska stała się natchnieniem dla wszystkich ludów walczących o swe wyzwolenie społeczne i narodowe.

M. J.

# Konstytucja Stalinowska głosi:

**ARTYKUŁ 1**  
Związek Socjalistycznych Republik Rad jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów.

życia gospodarczego, państwowego, kulturalnego i społecznego - politycznego.

**ARTYKUŁ 123**  
Cała władza w ZSRR należy do ludu pracującego miast i wsi w osobie rad delegatów ludu pracującego.

Równoprawienie obywateli ZSRR, niezależnie od ich narodowości i rasy, we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, państwowego, kulturalnego i społecznego - politycznego jest niewzruszonym prawem.

**ARTYKUŁ 3**  
Własność socjalistyczna w ZSRR posiada formę własności państwowej (mienie całego ludu), bądź formę własności spółdzielczej - kolchozowej (własność poszczególnych kolchozów, własność zrzeszeń spółdzielczych).

**ARTYKUŁ 124**  
W celu zapewnienia obywatelom wolności sumienia kościołów w ZSRR oddzielony jest od państwa, a szkoła od kościoła. Wolność uprawiania kultów religijnych oraz wolność propagandy antyreligijnej przysługują wszystkim obywatelom.

**ARTYKUŁ 5**  
Obywatele ZSRR mają prawo do pracy, do jest prawo do otrzymania zagwarantowanej roboty, z opłatą ich pracy stosownie do jej ilości i jakości.

**ARTYKUŁ 118**  
Obywatele ZSRR mają prawo do wypoczynku.

**ARTYKUŁ 119**  
Obywatele ZSRR mają prawo do materialnego zabezpieczenia na starość jak również — na wypadek choroby i utraty zdolności do pracy.

**ARTYKUŁ 121**  
Obywatele ZSRR mają prawo do nauki.

**ARTYKUŁ 120**  
Kobięce w ZSRR przysługują równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach

**ARTYKUŁ 122**  
Kobięce w ZSRR przysługują równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach



## Dr Bartenbach Bolesław

# Zasady leczenia zakładowego gruźlicy

Całokształt zagadnienia wal-  
ki z gruźlicą na terenie kraju  
spoczywa w rękach powiatowych,  
miejskich i wojewódzkich  
Poradni Przeciwgruźliczych.  
Poradnie te (poza prowadzeniem  
akcji otwartej) dysponują łózkami  
w oddziałach gruźliczych szpitali  
ogólnych i zakaźnych, w specjalistycznych  
szpitalach przeciwgruźliczych,  
w sanatoriach dla dorosłych i dzieci,  
w pól-sanatoriach akademickich oraz  
w domach czasowych leczniczych.  
W wypadkach wymagających  
natychmiastowej interwencji  
lekarzkiej względnie izolacji, chorzy  
kierowani są bezpośrednio do szpitali  
ogólnych, zakaźnych lub specjalistycznych.  
Sanatoria przeciwgruźlicze

przeznaczone są zasadniczo do  
leczenia wczesnych przypadków  
gruźlicy, pozostawiających nadzieję  
na szybki powrót do zdrowia i pracy.  
W sanatoriach leczona jest gruźlica  
gruczołowa, dziecięca, gruźlica płucna,  
kostnowastowa, gruźlica oka i skóry.  
Ilość miejsc sanatoryjnych w  
stosunku do potrzeb terenu nie jest  
jeszcze wystarczająca, przewiduje się  
jednak jej zwiększenie w ramach  
Planu 6-letniego. Narazie istnieje  
koniieczność jednolitego ujęcia,  
zarówno wskazań lekarskich jak i  
społecznych kwalifikacji chorych,  
kierowanych na leczenie sanatoryjne  
przez Centralne Wojewódzkie  
Przeciwgruźlicze, które rozpatrują  
wszystkie wnioski, zarówno chorych  
ubezpieczonych jak i nieubezpieczonych  
nadsyłanych z Poradni Powiatowych,  
Związku Lecznictwa Pracowniczego i  
przedstawiciela Zw. Zaw.

komisja ta rozpatruje wnioski wraz z  
orzeczeniem lekarskim i kwestionariuszem  
wypełnionym przez zakład pracy  
zaopiniowanym przez Zw. Zawodowy.  
Komisja przydziela miejsce sanatoryjne  
zgodnie z rozdzielnikiem układanym  
przez Min. Zdrowia, kierując się  
instrukcją o prawach pierwszeństwa.  
Podstawą rozdziału miejsc sanatoryjnych  
jest zasada, że sanatoria są  
przeznaczone przede wszystkim dla  
świata pracy, którym przysługują 90 proc.  
miejsc. Pozostałe przewiduje się dla  
matorolnych i bezrolnych chłopów.  
Decyzja Komisji jest ostateczna i  
sanatoria nie mogą, jak dawniej  
kwestionować przyjęcia chorego.

Każda Poradnia Centralna ma  
wyznaczone na stałe miejsca w  
poszczególnych sanatoriach i jest  
niezwłocznie powiadomiona o  
zwolnieniu miejsca. Może więc ona  
i musi wyznaczyć choremu ścisły  
termin rozpoczęcia kuracji. Stwarza  
to konieczność zdyscyplinowania  
społeczności. Jest rzeczą  
niezmiernie ważną, aby chory  
stawił się punktualnie na  
wyznaczony termin. W przeciwnym  
bowiem wypadku traci on swoją  
kolejność a na zwolnione miejsce  
powołany zostaje niezwłocznie  
następny chory. Rygorystyczne  
przestrzeganie terminów  
zgłoszenia się jest konieczne,  
ze względu na niedopuszczalne  
marnotrawstwo miejsc sanatoryjnych  
oraz na straty w budżetach  
sanatoriów.

Podział miejsc sanatoryjnych  
dla poszczególnych Poradni  
Centralnych został przeprowadzony  
zgodnie z naukowymi założeniami,  
które pozwalają twierdzić, iż  
leczenie gruźlicy najkorzystniej jest  
przeprowadzić we własnym

Sanatorium, Centralna Poradnia  
Przeciwgruźlicza, w celu  
zapewnienia warunków  
niezbędnych do skutecznego  
leczenia.

Każdy chory wypisany z  
sanatorium otrzymuje orzeczenie  
o stanie zdrowia i powraca  
pod opiekę właściwej terytorialnej  
Poradni Przeciwgruźliczej.  
Rekonwalescencji - akademicy  
mogą być umieszczeni w  
akademickich pól-sanatoriach,  
istniejących we wszystkich  
ośrodkach wyższych uczelni.  
Mają oni tam zapewnione  
warunki higieniczne, opiekę  
lekarską i należyte odżywianie,  
co w dużym stopniu ułatwia  
im naukę.

Rekonwalescenci-robotnicy,  
dla utrzymania uzyskanej w  
sanatorium poprawy mogą  
korzystać z „wczasów leczniczych”.  
Domy „wczasów leczniczych”  
rozlokowane są w miejscowościach  
klimatycznych (Zakopane, Dolny  
Śląsk) i znajdują się pod kontrolą  
opiekę lekarzy sanatoryjnych.  
Okres „wczasów leczniczych”  
jest dłuższy od wczasów  
normalnych, a pensjonariuszy  
obowiązuje przestrzeganie  
regulaminu zbliżonego do  
sanatoryjnego. Akcja „wczasów  
leczniczych” oddziałuje w  
dużym stopniu sanatoria i w  
Planie 6-letnim przewiduje się  
jej dalszy rozwój.

W najbliższym czasie  
zostaną uruchomione przy  
większych zakładach pracy  
pól-sanatoria nocne,  
przeznaczone dla rekonwalescentów  
gruźlicznych, których zdolność  
do pracy nie została przywrócona  
w 100 proc., względnie, którzy  
mogą być niebezpieczni dla  
otoczenia. Zagadnienie to  
jest obecnie przedmiotem  
dyskusji.

Jak wynika z przytoczonych  
powyżej danych osiągnięcia  
naszego lecnictwa zakładowego  
gruźlicy są poważne i stanowią  
ważny element walki z  
tą niebezpieczną chorobą  
społeczną.

Dr. B. Bartenbach

# Książka radziecka w Polsce

Witryny księgarskie mają w sobie coś sugestywnego, co nie pozwala przejść obok nich bez zatrzymania się, bez przebiegnięcia oczyma po tytułach wystawionych książek. Nie można się tu dziwić — książka gra w życiu człowieka ważną rolę. Towarzyszy nam od dzieciństwa przez całe życie. Obecność jej, treść w niej zawarta wywiera głęboki wpływ na człowieka. I nie jest pozbawiony sensu slogan: powiedz mi co czytasz, a powiem ci kim jesteś.

Oto „Co, znaczy dobrze i co znaczy źle”. Największy poeta rewolucji, Włodzimierz Majakowski — (tłum. W. Broniewski) — pięknym wierszem opowiada małemu chłopcu o cechach godnych pochwały i na gany.

Trześć wystaw księgarskich daje w pewnym stopniu wyobrażenie o czym myśli, czym zajmuje się społeczeństwo, dla którego wystawa została przygotowana. Dlatego nie może być dla nikogo niespodzianką, że z witryn licznie po kraju rozrzuconych księgarń znikły „Iwonki”, „Tredowate” i sensacje made in USA, a miejsce ich zajęły książki inne, książki niosące pomoc w budowie podstaw socjalizmu.

Spójrzcie nasze przenosi się na dzieła beletrystyki. Powieść „Młodość”, w której autor (P. Zamojski) przedstawia wyrazisty i prawdziwy obraz wsi rosyjskiej w ostatnich latach przed wybuchem Rewolucji Październikowej i w pierwszym okresie utrwalania władzy radzieckiej. Oto egzemplarz granej obecnie na scenie polskiej sztuki Popowa, „Rodzina” (tłum. J. Wyszomirski), opowiadającej o młodości Lenina. Wielki wybór książek naukowych ułatwiających przenoszenie na nasz grunt doświadczeń przodującej nauki świata. W roku 1949—46 proc. ogólnej liczby pozycji wydanych w Polsce stanowiły przekłady książek radzieckich. Ukaźło się 337 tytułów, w tym 135 obejmujących literaturę piękną. Pierwsze półrocze roku bieżącego sumuje się wydaniem 384 pozycji przekładowych.

Jest sprawą oczywistą, iż największą pomoc w naszej walce o socjalizm niesie książka radziecka. Nie dziw, że właśnie ona zajmuje pierwsze miejsce na każdej wystawie księgarskiej występującej bądź w oryginale, bądź w przekładzie na język polski.

Książka radziecka staje się w Polsce coraz popularniejszą, zyskuje sobie coraz większe uznanie, szacunek i miłość.

Jaka jest przyczyna tego zjawiska? Opowiedz na to pytanie jest prosta: Książka ta niesie nam pomoc w walce i w pracy, mówi nam tylko prawdę, optymistycznym nastrojem podnosi nas do duchu, zawiera w sobie piękno treści i formy, uczy nas żyć, pracować dla socjalizmu, walczyć o największe dobro ludzkości — o pokój.

M.



# PRN Koszalin na sesji wyjazdowej w Sianowie

Obrady V-tej sesji PRN od były się w terenie powiatu koszalińskiego w małym osiedlu robotniczym Sianów. Na sesji omówiono przebieg Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, sprawę rozpracowania w terenie tez i uchwał II Światowego Kongresu Obronców Pokoju oraz poddano ocenę przebiegu akcji siewnej, wykopkowej oraz likwidacji odgów. Kilkogodzinnym obradom radnych PRN z zainteresowaniem przysłuchiwali się robotnicy z miejscowej Fabryki Zapalek i pracownicy Spółdzielni Szewsko - Krawieckiej „Krój-Kafar”.

W dyskusji poruszono między innymi wciąż aktualną sprawę dojazdów z Sianowa do Koszalina i z powrotem. Kursują co prawda na tej linii aż trzy autobusy PKS, lecz żaden z nich — wskutek nieustępliwego stanowiska Dyr. Oddziału PKS w Gdańsku — nie chce wprowadzić zniżek dla pracowników dojeżdżających do Koszalina i robotników Fabryki Zapalek w Sianowie dojeżdżających z Koszalina. Problemem komunikacyjnym Sianowa postanowiono zająć się Prezydium PRN w Koszalinie i możliwie jak najwcześniej rozwinąć go pozytywnie.

Radni PRN, doceniając w pełni wagę i znaczenie uchwał

II Światowego Kongresu Obronców Pokoju dla utrwalenia Pokoju, zobowiązali się pogłębić przyjaźń Polsko - Radziecką, uaktywnić Komitety Obronców Pokoju, wznieść pracę na odcinku gospodarczym, oświatowym i kulturalnym, zakończyć akcję skupu zboża do 15-go bm., przy spieszyć wpływy podatku gruntowego i wywózki drzewa z lasu oraz ożywić świetlicę i Do my Kultury przez doprowadzenie ich do należytego porządku i wyglądu, by w pełni mogły z nich korzystać jak najszersze warstwy naszego społeczeństwa.

mp

# Powstały 44 nowe kola

## Uaktywnienie działalności T. P. P. R. w powiecie drawskim

Zarząd Pow. Oddziału Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Drawsku nie wykazywał od października br. niemal żadnej działalności. Świadczy o tym najlepiej mała ilość zorganizowanych do 1 listopada br. 81 kół TPPR, liczących ogółem 3.171 członków. Zaniedbany był szczególnie odcinek wiejski. Powodem tego stanu był także brak stałego instruktora TPPR, którego z braku odpowiednich kandydatów nie

zaangażowano nawet w chwili obecnej. Po zreorganizowaniu Powiatowego Zarządu pod koniec października br., praca organizacyjna wkroczyła na właściwe tory. W ramach Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej postanowiono założyć nowe kola TPPR we wszystkich zakładach pracy, gospodarstwach PGR, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach, uaktywnić w tere-

nie kola, które nie wykazywały żadnej działalności i otoczyć szczególną opieką odcinek wiejski.

Do zrealizowania nakreślonych zadań wciągnięto aktywny związkowy i młodzieżowy. Wynikiem wzmożonej pracy uświadamielającej jest zorganizowanie dotychczas w pow. drawskim 44 nowych kół TPPR, w tej liczbie 21 szkolnych, 16 wiejskich i 7 przy zakładach pracy. Uaktywniono wiele kół nieczynnych. Zorganizowano 8 kursów języka rosyjskiego w gromadach wygłoszono pogadanki o osiągnięciach chłopów radzieckich. Kobiety wiejskie zapoznały się z osiągnięciami kobiet radzieckich. We wszystkich zakładach pracy i instytucjach zorganizowano pogadanki i odczyty o roli ZSRR w obronie światowego pokoju oraz zapoznania najszerzej mas społeczeństwa z obywatelstwa socjalistycznego, jakiej udziela nam Związek Radziecki w realizacji Planu 5 - letniego. Specjalne prelekcje poprowadzili wyświeceni filmów radzieckich. W zakładach pracy wydano specjalne numery gazetki ściennych.

Najwięcej usprawniły działalność i najlepiej obecnie pracują zreorganizowane Zarządy Gm. TPPR w Ostrowicach i Poźrzadło. Na terenie wiejskim wyróżniają się swą aktywną działalnością kolo gromadzkie w Żabienku i Białym Zdroju, a w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, kolo w Wiewskim Dworze i Ogrodzieńcu. Przy zakładach pracy najlepiej pracują kolo przy POM i cegielni w Ziocieniu i Zjednoczeniu Energetycznym w Drawsku.

Mimo wielu wysiłków ze strony Zarządu Powiatowego, nie usprawniły działalności i zaliczają się do najgorzej pracujących w powiecie kolo przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Drawsku i Zakładach Ziemiannych w Janikowie. Ilość członków zamiast wzrastać, stale u nich maleje. Ponieważ wielu pracowników odeszło z tych zakładów pracy a nowozaangażowanych nie włączano do organizacji, Zebrań w tych koloach należało do rzadkości, składki zbierane są nieregularnie. Działalność kół winny zainteresować się organizacje związkowe i kierownictwa zakładów pracy i jeszcze w Miesiącu Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej uaktywnić ją (mr)

### Czy jesteś członkiem TPPR?

### Narada wytwórcza nauczycieli słupskich szkół TPD

W Słupsku odbyła się narada wytwórcza nauczycieli Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej i Liceum TPD, na której przeprowadzono szczegółową analizę dotychczasowego rozwoju i działalności zakładu.

W ożywionej dyskusji przeprowadzono krytykę i samokrytykę oraz omawiano sposoby usunięcia dotychczasowych usterek. Zakładowa Organizacja Związkowa nauczycieli szkół TPD w Słupsku wzmoże swoje wysiłki w walce o socjalistyczną treść nauczania i wychowania i socjalistyczną dyscyplinę pracy. (cz)

### Radioodbiorniki, apteczki, biblioteki w nagrodę za terminową odstawę nadwyżek zbożowych

Akcja planowego skupu zboża wiąże się nierozłącznie z prowadzeniem gospodarki planowej, na której tory weszło już nasze państwo ludowe. Woj. Zarząd ZSCh w Koszalinie, chcąc jak najlepiej sponuryzować to zadanie wśród szerokich mas chłopskich woj. koszalińskiego zainicjował przed kilku miesiącami współzawodnictwo w planowej i terminowej odstawie zbóż przez gromady i spółdzielnie produkcyjne. We współzawodnictwie zespołowe za ubiegłe dwa miesiące br. pierwsze miejsca w powiatach zajęły: gr. Bylice pow. Sławno, Bolkowo pow. Białogard, spółdzielnia produkcyjna w Nosibondach pow. Szczecinek, gr. Modrzewie powiat Bytów, Rekowo powiat Koszalin, Nieżywiec powiat Człuchów, Daszutowo powiat Miastko, Zieloniec, powiat Kołobrzeg i spółdzielnia produkcyjna „Wolna Wola” powiat Szczecinek.

Wyróżnione we współzawodnictwie w terminowej odstawie nadwyżek zbożowych gromady i spółdzielnie produkcyjne woj. koszalińskiego otrzymały w nagrodę cenne podar-

ki z rąk ob. Kadowej, prezesa Zarz. Wojewódzkiego ZSCh w postaci radioodbiorników, apteczek weterynaryjnych i bibliotek o zawartości książek z dziedziny rolniej. (mp)

## Przedterminowo i ponad plan

W auli Państw. Średniej Szkoły Ogólnokształcącej w Słupsku odbyła się narada produkcyjna hufców „Służba Polsce” z okazji zakończenia prac terenowych. W barwnie udekorowanej sali zebrała się młodzież szkoły, aktyw młodzieżowy SP Słupska, przedstawiciele społeczeństwa i PZPR.

Celem narady było podsumowanie dotychczasowych wyników prac społecznych na rok 1950.

Po obszernym sprawozdaniu z prac Komendanta Szk. Hufca SP wywiał się ożywiona dyskusja, w której brała udział cała młodzież wypowiadała się o swoich dotychczasowych osiągnięciach i brakach. Przedstawiciel Kom. Miejskiej SP ob. Łusławski podsumował wyniki prac społecznych na terenie miasta i powiatu słupskiego, które hufce SP wykonały w 115 proc.

Pierwsze miejsce w uracach społecznych roku 1950 zajęła Państw. Średnia Szkoła Ogólnokształcąca w Słupsku, wykonując swój plan prac społecznych w 185 proc. Szkoła ta zamiast zaplanowanych 1710 roboczno - dniówek, przepracowała 2976, z czego 768 to boczodniówek junacy przeprowadzili przy wykopkach ziemniaków w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, przyznając się w ten sposób do przedterminowego wykonania planów tych instytucji.

## Zwiedzajmy ciekawą wystawę i korzystajmy z porad Poradni Centralnej

Dzięki staraniom Poradni Oświatowej przy Wydziale Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Słupsku otwarta została ciekawa wystawa reprodukcji obrazów, przedstawiająca osiągnięcia Związku Radzieckiego na od-

ciągając jako i niedociągnięcia, w akcji prac społecznych. Wnioski z tej narady przyczynią się do udoskonalenia pracy młodzieży i do osiągnięcia jeszcze lepszych wyników. (mik)

Narada produkcyjna do-

## 5 LAT PRACY słupskiej Ubezpieczalni Społecznej

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Słupsku obchodził w ub. sobotę bm. uroczystość 5-tej rocznicy swej działalności. Na okolicznościowej uroczystości rozdano nagrody przodownikom pracy oraz pamiątkowe dyplomy. Częścią artystyczną zakończono uroczystość.

Przed pięć laty przybyła do Słupska ekipa 11 pracowników Ubezpieczalni z obecnym dyrektorem ob. Józefem Bugalskim, która w trudnych warunkach zaczęła organizować US.

Dzisiaj dawna Ubezpieczalnia Społeczna w Słupsku jest jedną z najlepiej zorganizowanych w Polsce. Była ona pierwszą w Polsce, która zorganizowała dojazdowe punkty lekarskie na wsiach, głównie w ośrodkach PGR, oraz punkty rozdawnictwa lekarstw. Zakłady Lecznictwa przy ulicy Stalina w Słupsku wyposażo-

nie życia politycznego, gospodarczego i kulturalno - oświatowego. Wystawa podzielona jest na kilka działów, które zostały pomysłowo i estetycznie rozplanowane. Objaśnień udziela ob. Repelowski, kierownik Poradni.

Wystawa otwarta będzie do dnia 7 bm. włącznie.

Przy okazji należy podkreślić, że Poradnia Oświatowa w Słupsku udziela wskazówek zespołom świetlicowym odnośnie ich pracy, organizowania akademii, przedstawień, odczytów.

Ponieważ posiada wiele książek, instrukcji itp., każdy zespół może korzystać z porad. (ski)

### Kronika Słupska

W dniu 2 bm. w Państw. Średniej Szkoły Ogólnokształcącej w Słupsku odbył się koncert barytona Gruszczyńskiego — bohatera filmów: „Boha terowie” i „Pieśń o zmroku” — i tenora E. Hernesta. Koncert poprzedzony prelekcją poświęcony był twórczości St. Moniuszki. (Mik)

W celu podniesienia poziomu wykształcenia ideologicznego i politycznego wśród nauczycieli zorganizowano szkolenie związkowe dla nauczycieli szkół średnich. Zakończeniem tego szkolenia był egzamin, który odbył się również w Państw. Średniej Szkole Ogólnokształcącej w Słupsku. Wszyscy uczestnicy kursu w liczbie około 20 zdali egzamin z wynikiem dobrym. (Mik)

### Szczeciński „Artos” w Sianowie

W Miesiącu Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zawitał do Sianowa szczeciński zespół „Artos”. W sali Domu Społeczno-Oświatowego wystawił montaż artystyczny Kubłaka „Rozmowy Miał”. Udział w występie wzięli również artyści Edward Nowada. Za pięknie wykonane płoski polskie i radzieckie otrzymał w nagrodę huczne brawa i gorący aplauz publiczności. (mp)

### Dlaczego nie wypłacili?

Rolnicy gm. Bobolice, pow. Koszalin skarżą się na gorzej nie w Bobolicach, krochmalnię w Białogardzie i cukrownię w Gryficach. Plantatorzy ziemniaków i buraków cukrowych gminy jeszcze w październiku odstawił ziemiopłodny i dotąd nie otrzymali należności pieniężnej. Nie wywiązanie się tych placówek przemysłowych w stosunku do rolników pociąga za sobą z kolei nie uiszczanie w terminie przez rolników podatku gruntowego i FOR-u. (mp)

## Słupsk musi otoczyć należytą opieką orkiestry ZHP

We wszystkich niemal urzędach państwowych, akademiach, jakie odbywały się w

Słupsku i w powiecie, brała udział orkiestra dęta ZHP, zorganizowana jeszcze na początku 1947 roku przez kapelmistrza ob. Edwarda Wasiaka. Młodzi muzycy zyskali sobie uznanie miejscowego społeczeństwa, dając również w czasie wakacji koncerty w ośrodkach przemysłowych na Dolnym Śląsku.

Miejscowe władze ZHP zbagatelizowały jednak pracę orkiestry, godząc się na oddanie instrumentów do Szczecina. Tylko dzięki energicznej postawie ob. Wasiaka instrumenty pozostały w Słupsku. Instrumenty te zostały zresztą zakupione ze składek miejscowego społeczeństwa. W chwili obecnej zespół orkiestralny jest zdekompletowany. Pozostali członkowie orkiestry nie mają pomieszczenia na urządzenie prób i ćwiczeń ani nie mają gdzie przechowywać wartościowych instrumentów.

Ponieważ stan taki może przyczynić się do całkowitej dezorganizacji orkiestry, miejscowe czynniki powinny otoczyć opieką dobrze zapowiadający się zespół orkiestralny. (ski)

### Ogłoszenia drobne

- OTRĘBA ANTONI, Słupsk, Chrobrego 24, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3595-138-S
- FARNIAWSKA Janina, Słupsk, Szczecińska 85, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3584-138-S
- REMBECKA Teresa, Przewłoka, pow. Słupsk, zgłasza zagubienie legitymacji szkolnej. 3582-140-S
- KALINOWSKA Jadwiga, Słupsk, Koska 28p, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3582-141-S
- SKRZYPCZYK Krystyna, Słupsk, Niemcewicza 7/4, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3581-142-S
- OSIŃSKA Leokadia, Świerżyna, pow. Koszalin, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3578-137-K
- NIEMCZUK Karol, Wyszewo, pow. Koszalin, zgłasza zagubienie dowodu osobistego, metryki urodzenia. 3572-38-K

**KOSZALIN**

Grudzień

DZIS:

**5**

WTOREK

Kryspin  
Anastazj

### Notatki Koszalin

Ostatnio Miejska Rada w Koszalinie uchwaliła zmianę nazwy Parku Byłego Wioźnia Politycznego na Park Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz ulicy Gomulki na ulicę Feliksa Dzierżyńskiego. (gor)

W dniu 3 bm. w świetlicy Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Koszalinie otwarta została wystawa gazetki ściennych kół ZMP, Hufców SP oraz drużyn ZHP. Gazetki te poświęcone są przyjaźni polsko-radzieckiej i obrazują osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego. (gor)

W Muzeum w Koszalinie trwa, urządzona w ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wystawa p. t. „Kultura radziecka”. Cieszy się ona wielkim zainteresowaniem społeczeństwa koszalińskiego. Zwiedzali ją dotychczas około siedmiu tysięcy osób, w tym ponad półtora tysiąca ludności wiejskiej. (gor)

W sali Prezydium PRN w Koszalinie odbyła się narada gospodarza z udziałem przewodniczących GRN z terenu powiatu koszalińskiego, na której szczegółowo rozpracowany został grudniowy plan wywózki drzewa z lasów państwowych. (mp)

### Silniki leżą... praca stoi... a co robi PKS?

W Zakładzie Elektroinstalacyjnym należącym do DPPM leżą od dawna wyremontowane silniki elektryczne. Czekała na nie pilne prace w POR, SOM, POM, itp.

Silniki leżą — praca stoi... a wszystko dlatego, że PKS nie chce po silniki przyjechać, mimo że obowiązują ją umowy na dostawę środków transportowych.

Brak środka transportowego wstrzymuje prace zakładu elektroinstalacyjnego i równo czynie hamuje gospodarkę w wymienianym przedsiębiorstwie. (r)

### Radio

Wtorek 5.XII.50 r.  
(Ważniejsze audycje)

Wiadomości godz.: 3.15, 6, 7, 8, 10.04, 17, 20, 23.

5.20 konc. 6.05 gimnast. 6.15 muz. rozrywkowa. 7.20 Wzdech Rad. 7.40 muz. radziecka. 12.15 piosenki Frania. 13.30 aud. szkolna. 14.10 pogadanka dla kursów partyjnych w mieście I stopnia z cyklu „Budujemy podstawy socjalizmu”. 14.50 konc. 15.30 aud. dla świetlic dzieci. 15.50 konc. solistów. 17.15 muz. Piosenki i Litwy — aud. słowno-muzyczna. 17.45 aud. SP. 19.00 Wzdech Rad. 19.40 lekcja jęz. ros. 20.30 konc. symfon. 22.00 Aud. rozrywk. 22.25 muz. tan. 23.10 muz. powstania.

## Co, gdzie, kiedy?

**KOSZALIN**  
Kino „POLONIA”: Festiwal filmów radzieckich Początek seansów 18, 20, w niedzielę i święta 16, 18 i 20. Nr telefonów Straż Pożarna 833. Miłocja 632, Pogotowie PCK 600.

**SŁUPSK**  
Kino „POLONIA”: „Antoni Iwanowicz gniewa się”. Film festiwalowy prod. radz. Gdz. 13, 17, 19. Apteka dyżurna „Pod Młinczem” ul. 3-go Maja.

Telefony Pożar - 33-35 Miłocja - 12-22, 12-12; Pogotowie US - 22-11; Pogotowie PCK 311; Koszowski - 31-62, „Kurier Koszaliński” - 33-72.

**SZCZECINEK**  
Kino „PRZYJAŹN”: „Stiepan Ruzin”, prod. radz.  
Telefony Pożar - 80; Miłocja - 104; Pogotowie ratunkowe - 23.

**KOŁOBRZEG**  
Kino „OASIS”: „Cztery orkiestry”, prod. radz. Pucz seansy 10.20 w niedzielę 18.

**BIAŁOGARD**  
Kino „BALTYK”: Festiwal Filmów Radzieckich  
Telefony Pożar - 33; Miłocja - 321; Pogotowie PCK - 123.

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 - 10, nr telef. 230. Oddział Redakcji w Słupsku ul. Wojska Polskiego nr 44 tel. 33 77. Oddział Redakcji w Szczecinku, 1 Maja 2.

# Czytelnicy piszą

## Żądamy stałego cennika

W ostatnich tygodniach dwukrotnie poruszałyśmy sprawę wygórowanych cen za usługi zegarmistrzowskie. Obecnie leży przed nami nowa porcja skarg i prób o interwencje:

— Spółdzielnia Zegarmistrzowska na Niebuszewie zajął data ode mnie w dniu 14 listopada, 51 złotych za wyczyszczenie budzika. Ponieważ cena wydała mi się wygórowana, zaniosłam zegarek w Aleję Wojską 10, gdzie za tę samą usługę za płaciłam zł. 30 — pisze ob. H. BŁOTNICKA.

Złamała mi się śrubka do nakręcania zegarka — skarży się ob. J. KOZŁOWSKI. — W Spółdzielni Zegarmistrzowskiej przy ul. Bol. Krzywoustego 66 zażądano 45 złotych. W firmie „Omega” w Al. Wojska oceniono naprawę na zł. 36, w zakładzie przy Jagiellońskiej 11

(F-ma Brzeziński) na 30, a przy Jagiellońskiej 15 — zł. 15... Tyle też oczywiście zapłaciłem. Wobec ciągłych zażaleń, wszelkie skargi na szczecińskie zakłady zegarmistrzowskie przekazywać będziemy bezpośrednio Inspekcji Handlowej. Jednocześnie prosimy władze cechowe o zainteresowanie się niezrozumiałą dla zwykłego śmiertelnika „kalkulacją” niektórych firm spółdzielczych i prywatnych oraz o jak najszybsze nadesłanie do „Kuriera” obowiązującego na naszym terenie cennika.

## POMOGŁO

W związku z naszymi artykułami o niedociągnięciach PPB przy organizowaniu prac remontowych na terenie Akademii Medycznej — Zjednoczenie Szczecińskie PPB nadesłało obszerny wyjaśnienie, z którego wynika, że:

- 1) Betonarka, używana na budowie do dnia 10. X br. istotnie nie psuła się często. Zainstalowano przez Oddział Sprzętu i Transportu nowa betonarka pracująca obecnie bez przestoju.
- 2) Zatrudnionym przy betonowaniu pracownikom PPB, stanowiącym obsługę windy — w myśl umowy zbiorowej nie przysługują buty ochronne; otrzymali je jednak po 29. IX br. na zapotrzebowanie kierownika budowy.
- 3) Do robót w Akademii Medycznej zapotrzebowano 12 tacek żelaznych i 8 drewnianych. Ilość ta w zupełności wystarczała do obsługi windy, w bieżącej w kwestionowanym okresie do 260 kursów dziennie.

## Dlaczego?

— Wydział Zieleni Publicznej obiecał jeszcze wiosną br. zasadzić szereg drzewek na ulicach naszego miasta — pisze nasz czytelnik ob. Błażejowski. — Minęło lato, jesień — dziś już zima, a drzewka nie zasadzone.

## Inni czytelnicy donoszą:

Przedsiębiorstwo prowadzące budowę mostu przy ul. Powstańców na Pomorzaniech nie pomyślało o urządzeniu dogodnego i suchego przejścia dla mieszkańców tej dzielnicy. Ścieżka jest tak wąska, że przechoźnię muszą używać nieładnych wyszczyków sportowych, aby przeskakiwać w ciemności kałużę i błota.

Prywatna pracownia czapek i kapeluszy przy ul. Król. Jadwigi 2 sprzedaje czapki studenckie tylko znajomym i protegowanym, podczas gdy inni studenci i studentki PAM nie mogą ich w ogóle nabyć.

Proponujemy, aby szczytem czapek akademickich zajęła się jedna ze spółdzielni szczecińskich, względnie, aby MHD wprowadziły je do swych punktów sprzedaży.

# Mistrzostwa CRZZ w pływaniu bez rekordów i niespodzianek

Przy udziale 238 zawodników, reprezentujących czolówkę pływacką polskiego rozporządzenia w basenie krytym we Wrocławiu ogólnopolskie mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych. Na starcie stanęli najlepsi zawodnicy Polski.

Po defiladzie do zawodników przemówił delegat CRZZ Bondaruk oraz przewodnik pracy z kopalni walczyńskiej „Bolesław Chrobry” Kowalski, brygadziasta młodzieżowej grupy, która pierwsza w Polsce wykonała zadania pierwszego roku Planu 6-letniego w górnictwie w dniu 7 czerwca.

W pierwszym dniu zawodów ustalono dwa nowe rekordy okręgowo. Zawodnicy zostali rozstawieni i pływali na czas. W poszczególnych biegach zwyciężyli:

- 400 m st. dow. Gremłowski (Ogniwo) 5:07,5
  - 100 m st. dow. juniorów — 1) Tokkaczewski (Ogniwo) 1:06,2, 100 m st. klas. 1) Krauze (Stal) 1:17,6
  - 50 m st. mot. juniorów 1) Olejniczak (Kol.) 35:2, sztafeta 4x200 m st. dow. 1) Związkowiec 9:56,4.
- Drugi dzień mistrzostw przy niósł wiele zaciętych walk. Na 100 m st. mot. Dobrowolski wyrównał rekord Polski wynikiem 1:13,7. Zaciętą walkę stoczono na 100 m st. dow. zwyciężyła mistrz Polski — Procel uzyskał bardzo dobry wynik 1:01,8 o czym podawaliśmy w dniu wczorajszym.

- W sztafecie 4x100 m st. zmien. zwyciężył Związkowiec, uzyskując czas 4:55,0. Wynik ten jest lepszy od klubowego rekordu Polski.
- 200 m st. dow. 1) Gremłowski (Ogn.) 2:21,7, 100 m st. grzbiet. juniorów — 1) Jaskiewicz (Zw.) 1:19,1, sztafeta 5x50 st. dow. juniorów — 1) Ogniwo — 2:31,4.

## Bratysława mistrzem otkarskim Czechosłowacji

W niedzielę odbyła się ostatnia runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Czechosłowacji.

W wyniku rozgrywek 3 pierwsze drużyny w mistrzostwach zdobyły jednakową ilość punktów, a o miejscu w tabeli zdecydował stosunek bramek. Najlepszy z nich miasto Bratysława 62:35, która zdobyła ty tu mistrzostwo. Drugie miejsce zajęła Sparta — 35 pkt. st. br. 64:37 przed Bohemians — także 35 pkt. st. br. 52:36.

## WYDAWCA CZASOPISMA RADZIECKIE

Zaprenumerować można na rok 1951 u każdego przedniżającego zakładowego Kola TPPR lub bezpośrednio w rozdzielniach PPK „Ruch”. Ponadto wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe w kraju, Kluby Międzynarodowej Prasy i księgarne „Domu Książki”. K-1849

## Na cenzurowanym

### Chcemy boksu na ringu a nie przed wejściem!

Niedzielne spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją Szczecina a mistrzem Polski Gwardią Warszawa przez dłuższy czas jeszcze będzie komentowane w kółkach sportowych Szczecina. Powodem tego jest wyjątkowo dobra postawa młodych bokserów szczecińskich, którzy w wielu wypadkach przewyższali techniką i zapalem bojowym swoich przeciwników.

Spotkanie to zostawiło ogólnie dobre wrażenie. Jest jednak sprawa, która wymaga bliźszej analizy. Chodzi mianowicie o sprawę organizacyjną tej imprezy. Sceny, które rozgrywały się pod wejściami do Hali, setki złorzeczących miłośników sportu oraz niesforne wybrki pewnej części publiczności, stanowią zgrzyt w całości tej imprezy.

## Ping-pongowa sytuacja

Niedawno zakończona została pierwsza runda rozgrywek w tenisie stołowym o mistrzostwo klasy A i B Okręgu Szczecińskiego i Koszalińskiego.

W wyniku parotgodniowych bojów pierwsze miejsce w grupie szczecińskiej zajęli „Związkowiec”, bijąc w decydującym spotkaniu „Spójnię”.

W grupie koszalińskiej — prowadzi „Unia” Szczecin, „Stal” Szczecin, „Związkowiec” Gryfice, „Kolejarz” Stargard, „Związkowiec” Białogard i „Włókniarz” Zieleniec.

## Unia Chorzów - Budowlani Chorzów 3:1

W dorocznym meczu o puchar T. P. P. - R. Unia Chorzów pokonała Budowlanych Chorzów 3:1 (0:1). Spotkanie było ciekawe i prowadzone w żywym tempie.

Pod koniec spotkania Unia zdobyła wyraźną przewagę, której efektem były trzy bramki zdobyte przez Kubickiego oraz Cieślaka — 2. bramkę dla pokonanych strzelił Gajdzik.

Głównym powodem niedzielnego balaganu były PRZED WSZYSTKIM WADLIWIE ZBUDOWANE WEJŚCIA DO HALI I BRAK OSWIETLENIA NAD NIMI. Gospodarze Hali powinni stanowczo pomyśleć o wybudowaniu przy wejściach barierkach ochronnych oraz pomieszczeń na kasę, w których mogłoby obsługiwać więcej osób. Publiczność naszą powinna przyzwyczaić się do kupowania biletów w przed sprzedazy, co pomoże do rozładowania „morderczego” ścisłu przy kasach w ostatnich godzinach przed imprezą.

Sprawa ta jest o tyle aktualna, że jesteśmy dopiero na początku sezonu i OZB zechce przez okres zimowy zorganizować jeszcze niejedno atrakcyjne spotkanie. OZB powinien jednak pamiętać, że nie chcemy brać udziału w „dantejskich scenach” i tracić przy tym guzików i... zdrowia. (Rak)

## Zakończenie półfinałowych mistrzostw szachowych

W Szczecinie zostały zakończone półfinałowe mistrzostwa szachowe na rok 1951. W rozgrywkach brało udział 39 zawodników. Do finału zakwalifikowali się z trzech grup następujący zawodnicy. Grupa I Kunciewicz, Ozdoba, Papuga, Alperowicz. Grupa II Jacewicz Englander, Kugler, Borski. Grupa III Kordybach, Kowalnic, Brylka, Lachett.

Oprócz powyższych zawodników do finału wchodzi zeszłoroczni finaliści turnieju: Laura, Łuczynowicz, Gniot, Wenderker.

Finały rozpoczną się zebraniem zawodników w siedzibie Okręgowego Związku Szachowego ul. Słowackiego 2 w środę o godz. 18-tej. (Arc.)

## Szczęśliwy dzień polskich szybowców

W dniu 1 grudnia br. na wyznaczonym obozie szybowcowym Ligi Lotniczej w Jeżowie pilot Andrzej Brzuska wraz z pasażerem Władysławem Parczewskim osiągnęli na szybowcu dwumiejscowym „Żuraw” wysokość absolutną 9.850 m.

Wynik ten, podany na podstawie wskazań wysokościomierza, stanowi rekord Polski i wysokości przewyższenia i wysokości absolutnej zarówno dla szybowców jedno- jak i dwumiejscowych.

Jednocześnie wyczyn ten przewyższa międzynarodowy rekord wysokości w kat. szybowców jednomiejscowych — 8.050 m., należący do Perssona (Szwecja) oraz międzynarodowy rekord w kat. szybowców dwumiejscowych — 6.780 m. ustalony przez Guy Rousselet i Leona Faivre (Francja).

Na obozie szybowym w Jeżowie, 2 szybowce — I. Kempówna i L. Wazłow, lecąc na szybowcu „Żuraw” pobili światowy rekord wysokości w kate gorii szybowców dwumiejscowych, osiągając wysokość 7.200 m.

Wynik ten przewyższa o 1876 m. dotychczasowy rekord międzynarodowy, należący do Woodward i Gere (USA).

## „Turniej Przyjaźni” na finiszu

W dniu wczorajszym została wyłoniona wreszcie dwójka finalistów „Turnieju Przyjaźni” w siatkówce męskiej.

Zostały nimi zgodnie z naszymi przewidywaniami zespoły miejscowego AZS-u I, który pokonał po słabej grze „Budowlanych” I w stosunku 2:0 (15:9, 15:6) oraz Kolejarz I, który na skutek niestawienia się „Spójni” zdobył punkty walką werem.

Na miejsce tego spotkania Kolejarz rozegrał mecz towarzyski z Budowlanymi, w którym zwyciężył w dwóch setach 15:9, 15:5. Należy podkreślić, iż Kolejarze zagraли dużo poniżej swoich możliwości.

Spotkania finałowe turnieju odbędą się w najbliższą środę o godz. 18-tej w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza. (Wag.)

Tartini G. SONATA G-MOLL na skrzypce z fortepianem str. 30 zł. 8.10
Paganini M. PERPETUUM MOBILE na skrzypce z tow. fortep. str. 28 zł. 8.40
Friman W. PIESNI MAZOWSKA na głos z tow. fortep. str. 12 zł. 3.90
Olearczyk W. WIATR POKOJU na głos z tow. fortep. str. 3 zł. —.90
Lasocki J. K. SOLFĘŻ zbior ćwiczeń I i 2-głosowych część I str. 216 zł. 20.40
„Czytelnik” K-1930

## A. KOPTAJEWA

# Miłość

## dr. Arzanowa

Tłumaczenie Zofii Łapińskiej 75

Wziął strzykawkę z roztworem nowokaliny i wymierzył. Pod skórą nabrzmiewa podłużny waleczek: od przegubu w górę i z powrotem błędnie podwójny rząd zastrzyków, najpierw płycej, potem głębiej.

— Boli? — pyta chirurg.  
— Czuję trochę, jak gdyby mnie dotykano — odpowiada po chwili zastanowienia Amasow.

Chirurg robi długie cięcie skalpelem od białej w dół.

Do rany wprowadza rozszerzacz. W ranie widać białą błonę — to zerwana tkanka zrosła się jak popadło.

Sondę! Warwara odnajduje szybko w swym lśniącem, metalowym gospodarstwie wygięty instrument, z długim, wąskim dzióbkiem z rowkiem i wręca go chirurgowi.

Arzanow zgina jeszcze sondę nad dzióbkiem i z wyraźnym wysiłkiem zapuszcza ją pod błonę.

— Nie ma odruchu?

— Nie.  
Chirurg rozcina skalpelem twardą, zrosniętą tkankę na rowku sondy, żeby nie zawadzić przypadkiem o leżący trochę niżej nerw, potem rozcina ją jeszcze nożycami, tamuje lekki krwotok prądem elektrycznym i znów posuwa się z sondą i skalpelem wzdłuż nerwu, oczyszczając sobie drogę pomiędzy bliźniami zmienionej tkanki.

— Wszystko popłatane — mówi przez zęby. — Oto ścęgno, zazwyczaj jest białe i giadkie jak jedwabna nić, a tu same grudki.

Rozciął ostatek błony nad nerwem.  
— Ten kawałek można by odciąć, żeby nie przeszkadzał — radzi półgłosem Sjergutow.

— Odciąć można wszystko — oponuje głuchym głosem chirurg — ale przyszyć... — Młknie, zajęty swą mozolną pracą. I oto nerw, grubości ołówka, okrągły i jasny leży odosobniony na dnie ran.

— Tu nie trzeba będzie sprawdzać elektrodą przewodności nerwu — mówi cicho chirurg — obraz zupełnie jasny.

Tak, obraz jest jasny: w dolnej połowie rany operacyjnej nerw jest zerwany i rozsunął się na półtora centymetra.

— Ożywymy zakłębzenia, oczyszczone od bliźnowatych zrostów i zeszyjemy go...

— Naciągnemy? — pyta Sjergutow.

— Tak, tu można naciągnąć.

Chirurg przytrzymując pinetami odświeżone końce nerwu, wolniutko i delikatnie przyciągnął je do siebie. Gdy się zeszyły, przycisnął mocno brzegi i zeszył nerw.

— Dajcie cięśzy jedwab! Ten jest za gruby! Do diabła z kimś! — mówi do Warwary pełen rozdrażnienia i niecierpliwości.

Warwara zalewa szkarłatny rumieniec, nawet jej malutkie uszy z okrągłymi, w miarę pulchnymi płatkami, czerwienią. Młczy jednak pokornie, pełna wyrozumiałości i szybko nawleka igłę żadaną nitką.

Chirurg skończywszy z nerwem, zaszył podskórną tkankę i znów mówi opryskliwie:

— Teraz zaszyć skórę! szyć! Szy-y-ć!

Igły jakby same trafiają mu do rąk. ale chirurg jest wciąż gniewny. Na twarzy Warwary widnieje już zupełny spokój. Stoi w pogotowiu obok swego stołka i gospodarzem okiem przygląda się operacji. Wszystko rozumie: i stan chorego, i przeprowadzoną operację, i nastrój chirurga.

— Zawiązywać lekko brzegi, nie zblebrać skóry — mówi Arzanow do Sjergutowa, poprawiając szew pinetą. — W ten sposób szew będzie ładniejszy.

Myśli jego są już gdzieś daleko, mówi i działa z przyzwyczajenia. Nerw jest zeszyty. Kabel poprawiony, ale prądu jeszcze nie ma. Zmartwiłaby koniec nerwu musi na nowo obrosnąć pęczkami neurytów. Zaczyna rosnąć od miejsca zerwania nerwu w dół po pniu nerwu, po wszystkich jego rozgałęzieniach, aż do najdrobniejszych zakończeń w skórze, dotykowych i czujących. Neuryty rosną powoli, jeden milimetr na dobę i bezwładna ręka tak samo powoli zaczyna ożywać.

(Ciąg dalszy nastąpi)